№ 52. Rok 1849.

Wtorek, 6 Marca.

Wychodzi codziennie prócz Niedzieli i świąt uroczystych. Prenumerata przyjmuje się w Księgarni St. Gieszkowskiego przy ul. Grodzkiej Nr. 117.

Kwartalna przedpłata na Gazetę Krakowską wynosi ZłR. 4.— Miesięczna Złp. 6. — Prenumeratę przyjmują wszystkie Urzęda Pocztowe.

GAZETA KRAKOWSKA.

Wiadomości Polityczne.

Austrya.

Cesarz nadać raczył opróżnioną katedrę teoretycznéj i moralnéj filozofii w Przemyślu, adjunktowi tegoż wydziału naukowego przy c. k. wszechnicy Pragskiéj, Doktorowi Józefowi Nahlowskiemu a opróżnioną przy Lwowskiéj wszechnicy katedrę austryacką prawa cyw. Dr. Andrzejowi Fangor.

Znaczna liczba zamożniejszych lombardczyków, wróciła do Medyolanu.

Twierdza Peschiera zostaje wzmocnioną 4ma warowniami; w ogóle do Marca tameczne fortyfikacye miały być tak wzmocnione, aby droga z Tyrolu była zupełnie zabezpieczoną

W nocy 23go z. m. skradziono z kantoru gazety wiedeńskiéj 3,000 zł. m. konw.

Twierdza Peterwardyn poddała się.

Jenerał Xiążę Felix Jabłonowski, odniósł zwycięztwo nad częścią korpusu herszta Goergey.

Miasteczko Szyklos w blizkości Fünfkirchen (Pietikosteli) zostało zburzone przez korpus Hr. Nugent.

Ołomuniec 3 Marca. Przedwczoraj na banhofie w Prerau schwytano 20,000 sztuk broni przeznaczonéj dla Węgrów. Broń ta mająca 800,000 kapslów, przywieziona tu została wczoraj i złożona w twierdzy. Izraelita, który był przy tym transporcie, zniknł.

Kromieryż 1 — Z Czech nadesłono Sejmowi 343 adressów zaufania dla Sejmu z 722 gmin, które opatrzone są przeszło 40,000 podpisami. Text ich właściwy: *Słowiańska Lipa.* Oprócz tego bardzo wiele adressów ma być w drodze.

Deputowany Löhner silną założył interpellacyę co do wkroczenia rossyjskiego wojska do Siedmiogrodu.

Hermanstadt 13 Lutego. Korpusowi rebelaków dotąd już odebrano 21 dział, do niewoli dostało się przeszło tysiąc. Bem z trudnością tylko ujśdź zdołał. Już on był wzięty do niewoli, już oficer od Bianki sięgał po niego, gdy huzary Kossuta uwolnili go.— W Broas dla rany którą otrzymał pod Salzburgiem kazał sobie Bem uciąć dwa palce. Oberlaitnant Karlovich od Bianki, odważnośmiały oficer który już raz z pułkompanią, 300 Szeklerów rozpędził, był tak szczęśliwym z jedynym tylko żołnierzem swéj kompanii rozpędzić kanonierów nieprzyjacielskich, i zdobyć tym sposobem armatę.

Agram 27. Wczoraj przyprowadzono tu 60 złapanych Honwedów z *Esseg.* Będą oni posłani do armii we Włoszech.

Zgromadzenie jeneralne komitetu *Warasdyn* wysłało deputacyą do Bana *Jellaczyc* ażeby zwołano w jak najkrótszym czasie Sejm, z powodu, że tak ważne zachodzą dziś pytania, również Serby i Kroaty proszą swego króla, ażeby te uchwały jakie po ostatnie czasy na Sejmie prowincyonalnym zaszły, były sankcyonowane. W Kakaturn uwięziono trzech Izraelitów, za to że lud starali się pobuszać. W ogóle okazuje się że Izraelici sprzyjają Madziarom. Wiedeńskie gazety piszą że patryarcha Serbski został mianowany komendantem wojskowym i cywilnym w całéj Serbii. *(Kor. Austr.)*

Prussy.

Poseł władzy centralnéj przy rządzie Stanów Zjednoczonych p. Roenne 2 z. m. przedstawił Prezydentowi Stanów Zjednocz. swoje listy wierzytelne.

Rząd pruski utrzymuje 3 posłów we Włoszech: jenerała Willisena 1, który bawi w orszaku feldmarszałka hr. Radeckiego; jenerała Willisena 2, wysłanego z misyą do Turynu, i pana Theremin przeznaczonego z misyą do Gaety.

Fligiel adjutant pułkownik hr. Fryderyk Brüll, otrzyma misyę z Berlina do Ołomuńca, względem ustalenia przyszłych stosunków Niemiec.

Szwajcarya.

Kawaler Neuwall sprawujący interessa władzy centralnéj niemieckiéj, wyjechał nagle z Berna; nie wiadomo czy za urlopem, czy też jest odwołany.

Francya.

Paryż 24 Lutego. Obchód rocznicy rewolucyjnéj dziś się odbył. O godzinie 9½ członkowie Zgromadzenia Narodowego w zupełnéj liczbie pod przewodnictwem prezydenta udali się pomiędzy szpalery wojska i gwardyi narodowéj do kościoła S, Magdaleny. — Widety republikańskiéj gwardyi czyniły porządek podczas pochodu. Zaledwie że reprezentaci przybyli do kościoła, gdy L. Napoleon w mundurze jenerała gwardyi narodowéj przybył powozem. Kirassyery i gwardya narodowa konna eskortowały powóz jego.

Przez całą drogę lud wołał: „Niech żyje Napoleon! Niech żyje Rzeczpospolita. Kościół wewnątrz wybity był czarnym kirem, a około katafalku stali krewni i przyjaciele tych, którzy w Lutym p. r. polegli. Arcybiskup paryzki celebrował. Naprzeciwko ołtarza zasiedli: L. Napoleon z Marrastem i wice-prezydentem Rzeczypospolitéj. Ministrowie, posłowie i wyższe duchowieństwo siedzieli w chórze Po skończonéj mszy św. odśpiewano „Te Deum“ i hymn.

Duchowieństwo po nabożeństwie odprowadziło prezesa Rzeczypospolitéj aż do powozu. Również odprowadzony był i Marrast aż do kraty. Reprezentanci powrócili podobnymże porządkiem aż do pałacu zgromadzenia. W skutek poczynionych naprzód rozporządzeń spokojność niebyła naruszona.

Lyon 21 Lutego. Pomiędzy wojskiem a ludem wielkie zaszło zaburzenie. Można to już było naprzód przewidzieć. Albowiem robotnicy którzy od rewolucyi w Lutym r. z. uważają za podstawę Republiki prawo zarobkowania, teraz tysiącami są bez zatrudnienia. Przekleństwa najokropniejsze rzucali na jen. Bugeaud i inne osoby rządowe wołając: „Niech żyje rzeczpospolita czerwona! niech żyje gilotyna! Gdy policya niemogła już uśmierzyć ludu, dragoni wpadli na lud, tak iż około czterdziestu ludzi padło pokaleczonych. Bugeaud miał się z tém dać słyszeć, że za powtórnym razem każe zamknąć wszystkie kluby, i miasto ogłosi w stanie oblężenia.

Anglia.

Londyn 22. — Według dziennika *Morning Post*, w Stanach Zjednoczonych Ameryki podpisują adress do Papieża, zapraszając go do przeniesienia swego przyszłego pobytu do Stanów Zjednoczonych. Według dz. *Times*, rycerz Bunsen, tak od dworu pruskiego, jako i od centralnéj władzy w Frankfurcie otrzymał pełnomocnictwo, ażeby stanowcze rozpoczął układy, mające na celu zawarcie pokoju z Danią.—

Wiadomo, że dziennik *Times* jak zawsze broni Duńczyków przeciwko Niemcom i sam właśnie odrzuca plan utworzenia z Księstwa Szlezwigsko-holsztyńskiego oddzielnego niepodległego państwa, któreby tylko pod jedną głową zostawało pospołu z Danią. Oczywiście że Niemcy życzą sobie lekkomyślnie rozpoczętą wojnę zakończyć bez szkody, ale to nie może się stać na koszt Danii. Rozstrzygnie tu w téj sprawie Petersburg. (?)

Donoszą z Bombaj pod 19 stycz, że Anglicy szturmem zdobyli miasto Mooltan d. 2 stycznia. Miasto walecznie się broniło. Wojsko oblężnicze angielskie wynosi 32,000 ludzi i 150 dział. Gdy statek parowy odpływał, słychać było o przybyciu 12,000 Afganów, co przyłoży się o wiele do większego jeszcze zawikłania téj wojny. Anglicy przy szturmie utracili przeszło 400 ludzi.

Dania.

Admiralicya wkrótce wyśle na morze: okręt liniowy, 10 fregat i korwet 4, bryg jeden, statek barkowy, szoner, kuter, dwie dywizye statków kanonierskich i 10 parostatków.

Włochy.

Karol Albert miał wyjechać z Turynu.

Izba deputowanych w Wenecyi została rozwiązaną.

Król Neapolitański chce, jak głoszą, nadać Sycylii oddzielny parlament, członka rodziny królewskiéj, jako vice - króla, i załogę mięszaną.

Z Rzymu wysłano panów Beltrami i Pescantini z missyą do Paryża. —

Mazzini przybył do Florencyi.

15 z. m. głoszono w Rzymie, iż Ojciec Stv odpłynął z Gaety.

W Neapolu uzbrajają wyprawę 15,000 wojska, przeznaczoną do Rzymu.

Sześć statków sardyńskich znajduje się pod Wenecyą; reszta flotty odpłynęła do Ankony.

Turyn 21. — Gioberti wystąpił z gabinetu. Jego było zamiarem przywrócić na tron wypędzonego W. Księcia Toskanii, za pomocą siły zbrojnéj. Jednakże gdy izba i drudzy ministrowie okazali się temu przeciwni, musiał ustąpić. Ministrem spraw zagranicznych mianowany został Mark. Colli. Dziś deputacya udała się do króla, żądając przywrócenia do ministeryum Giobertego, lecz król niechciał na to zezwolić.

Genua. — Ruch wojska jest nieustający. Pod Sarzana urządzono obóz na 15,000 ludzi. Jenerał Marmora ma tym korpusem dowodzić. Na wyspie Sardynii knują się ciągle spiski pomiędzy niższą klassą ludu, ale to pochodzi po większéj części z nędzy, aniżeli z politycznych powodów.

Florencya. — Rząd prowizoryczny kazał Guerazzemu udać się z 3000 wojska do Lukki, który też tam przybył dnia 19go bieżącego miesiąca i przyjęty był od mieszkańców z zapałem. — Przeciwnik jego jenerał Laugier który się trzyma strony W. księcia stoi w Pietrasanta i Viareggio, gdzie to stronnictwo ma być dosyć liczne. Korpus Guerazzego wkrótce ma być wzmocniony jazdą i piechotą. W Sarzana o 4 mile od Pietrasanta zbiera się korpus sardyński. Gioberti wydał był rozkaz zebrania się wojska w tym punkcie, gdzie lubo już po jego oddaleniu jeszcze wojska sardyńskie mają się zgromadzać.

W Florencyi panuje dziś ten sam stan polityczny, jaki w Październiku objawił się w Wiédniu. Rząd, a mianowicie policya istnieje tam tylko z imienia, a każdy postępuje jak mu się podoba. Co noc zaś miasto bywa alarmowane. Rząd dzień i noc pracuje — wydaje bez ustanku proklamacye, ogłoszenia, rozporządzenia i t. d. tuzinami, pomimo tego nikt ich niesłucha i nierząd wzrasta co chwila. Dziennik włoski *Il popolo* donosi, że Madziary Peszt i Budę szturmem wzięli. *(Korr. Austr.)*

Porto S. Stefano. — W. Książę zaniósł do posłów zagranicznych „stanowczą“ protestacyą przeciwko wypadkom zaszłym w Florencyi. Z tego powodu posłowie wszyscy, wyjąwszy jednego tylko posła angielskiego, udali się tu, gdzie teraz przebywają.

Flotta angielska stoi tu na kotwicy. Anglicy zatrudniają się pilnie wymierzaniem kraju trygonometrycznym, mianowicie odwiedzają góry,—ale z jakich się to dzieje powodów, niewiadomo.

Neapol. — 4000 wojska rząd wysłał do granic rzymskich, które już przybyło do Mola i Fondi ku Caprano. Wkrótce ma przybyć jeszcze artyllerya i pułk jazdy dla wzmocnienia tego korpusu.

Wenecya. — Wczoraj odbyła się tu wielka demonstracya. — Wszystkie kluby udały się w pełnéj liczbie na plac S. Marka, z chorągwiami i pochodniami, gdzie przed pałacem rządu prowizorycznego obwołali „vivat“ na cześć Republiki Włoch średnich. Manini dyktator Wenecyi wystąpił na balkon, podziękował ludowi za udział jaki bierze w sprawie Włoch całych, ale oraz upominał lud Wenecyi, że dziś mianowicie Wenecya najbardziéj myśleć winna o własnéj swojéj obronie.

Hiszpania.

Summa 400,000 piastrów podarowana przez królowę jenerałowi Narwaez, zebraną będzie z dochodów kopalń żywego srebra.

Raniony Kabrera ukrywa się w jednéj z pogranicznych wiosek Hiszpanii.

Ametler wtargnął do Katalonii z hufcem 900 ludzi i obsadził miasto Baniolas.

Banda karlistowska 15go z. m. wtargnęła do miasta Tarancon o 8 mil od Madrytu, i uprowadziła ztamtąd Szefa politycznego, 33 strażników, kassy publiczne i 28 koni należących do Xięcia Rianzares.

Z Kadyxu donoszą o załatwieniu sporów między Anglią a Marokiem; flotta ang. 7go z. m. znajdowała się w Gibraltarze. Wieść o zamordowaniu konsula angielskiego w Tangerze, okazała się być fałszywą.

Turcya.

Dnia 5 z. m. obchodzono w Stambule święto Mevlud, czyli rocznicę narodzenia się Mahometa. Sułtan otoczony wszystkiemi dygnitarzami państwa, udał się konno w mundurze galowym do meczetu Bajazeta. Abbas Basza Namiestnik Egiptu był obecny na téj uroczystości.

W gabinecie zaszło nieporozumienie między Reszydem Baszą a Risa Baszą.

ROZMAITOŚCI.

MIŁOŚĆ w MAŁŻEŃSTWIE.

(z dzieła pani Stät-Holstein o Niemczech).

W małżeństwie czułość jest obowiązkiem; w wszelkich innych związkach dosyć na cnocie; lecz w związku, w którym tak ścisły węzeł połącza losy, gdzie serca tchną niejako jednem życiem, zdaje się iż głębokie przywiązanie jest prawie nieuchronnie potrzebnem. Płochość obyczajów tyle zgryzot wniosła pomiędzy małżonków, iż moraliści zeszłego wieku, przyzwyczaili się zasadzać wszystkie pociechy serca w miłości ojcowskiéj i macierzyńskiéj, i uważali jedynie małżeństwo jako sposób, kosztowania szczęścia z posiadania dzieci. Błędnie to jest dla moralności, a błędniéj jeszcze dla szczęcia.

Tak łatwo być dobrym dla swych dzieci, iż to za wielką niepowinno się uważać zasługę. W pierwszych latach niemogą mieć woli nad wolę swych rodziców; a gdy dojdą do wieku młodzieńczego, żyją sami przez siebie. Sprawiedliwość i dobroć składają główne obowiązki tego związku, któren natura tak łatwym uczyniła. Nie tak jest z tą połową nas samych, która może znaleść szczęście lub nieszczęście w najmniejszéj z naszych czynności, naszych spojrzeń, naszych wyrazów. Tam tylko cała moralność rozwinąć się jest zdolną: i tam też tylko prawdziwe jest źródło szczęścia. —

Przyjaciel równego wieku, z którym masz żyć i umrzeć: przyjaciel, którego szczęście, którego losy, którego wszystkie cierpienia są twojemi, którego wszystkie widoki łączą się z tobą, nieoddzielając nawet mogiły: oto uczucie, które cały los zawiera.

Niekiedy jednakże twe dzieci, częściéj jeszcze rodzice i krewni, stają się towarzyszami twego życia; lecz ta szczytna i rzadka rozkosz, przeciwna jest prawom natury, gdy tym czasem związek małżeński, w zgodności jest z całem istnieniem człowieka.

Zkądże więc ten związek święty, tak często jest znieważanym? Ośmielę się wyrzec, że jedyną tego przyczyną jest szczególna nierówność którą zdanie towarzyskie kładzie między obowiązkami dwóch małżonków.

Chrześciaństwo uwolniło kobiety do stanu któren zbliżał się do niewoli.

Równość w obliczu Boga będąc zasadą tej cudownéj wiary, — przykłada się do utrzymania równości praw na ziemi: sprawiedliwość Boska, jedyna, doskonała nieprzypuszcza żadnéj wyższości, a wyższości przemocy mniéj niż innéj. Pozostały jednakże z niewoli kobiet przesądy, — które łącząc się z wielką wolnością którą towarzystwo im zostawia, wiele sprawiły złego.

Sprawiedliwie zabroniono kobietom wpływu do zatrudnień politycznych i cywilnych, nic bardziéj nie jest przeciwném ich przyrodzonemu powołaniu, jak to co ich w prawia w stosunki współubiegania z mężczyznami, sława nawet sama niemoże być dla kobiety, tylko świetną żałobą szczęścia.

Lecz jeśli ma być losem kobiet ciągłe poddanie się dla miłości chrześciańskiéj, niechaj nagrodą tego poswięcenia stanie się niezachwiana wierność męża, któren jego jest przedmiotem.

Wiara nieczyni żadnéj różnicy w obowiązkach dwóch małżonków, lecz świat wielką między niemi ustanowił; i z téj to różnicy pochodzi podstęp w kobietach a chęc zemsty w mężczyznach.

Gdzież znajdzie się serce, coby całe się oddało, nieżądając w zamian serca także całego? któż przyjmie przyjaźń w nagrodę miłości, któż szczerze stałość przysięgnie temu, co niechce być wiernym?

Wiara może tego wymagać, gdyż ona sama świadomą jest tych krain tajemniczych, gdzie poświęcenie się są rozkoszami; lecz jakże niesprawiedliwą jest zamiana którą mężczyzna przeznacza swéj towarzyszce! »Kochać cię będę namiętnie mówi dwa lub trzy lata, a potem rozsądku iść będę drogą? A to co nazywa rozsądkiem, jest to odczarowanie życia.«

Ukazywać będę w domu oziębłość i znudzenie; starać się będę innéj przypodobać: lecz ty co masz z natury większy udział wyobraźni i tkliwości odemnie; ty co nie masz ni zamierzonego zawodu ni żadnych rozrywek gdy dla mnie świat wszelkiego rodzaju przedstawia uciechy; ty co nie żyjesz jak tylko dla mnie, gdy ja tym czasem tysiączne inne mam myśli; ty więc przestaniesz na przywiązaniu oziębłem, oddzieloném, które wypada mi tobie okazać, i wzgardzisz wszelkim innym hołdem, któren żywsze i czulsze wyrazać będzie uczucia.

Co za niesłuszny układ! wszystkie uczucia ludzkości, oburzają się na niego: szczególna panuje sprzeczność między ubóstwieniem a poszanowaniem dla kobiet, które duch rycerstwa wprowadził do Europy, i ciemiężącą wolnością którą mężczyźni sobie przywłaszczyli. Sprzeczność ta jest przyczyną wszystkich nieszczęść zbytecznéj tkliwości; nieprawych związków, zdrady, opuszczenia i rozpaczy. Lepiéj jest zamykać kobiety jak niewolnicę, niepodniecać ich rozumu ani wyobraźni, niżeli otworzyć im świat, rozwinąć wszystkie ich władze, aby odmówić im potem tego szczęścia, — które im się stało nieodbicie potrzebném.

Związek nieszczęśliwy zawiera boleści przewyższające wszystkie cierpienia tego świata. Dusza cała kobiety polega na przywiązaniu małżeńskiem; walczyć saméj z losem, zbliżać się zwolna do trumny, bez wsparcia przyjaciela, wstąpić do niéj bez łzów jego, jest to opuszczenie którego pustynie Arabskie zaledwie zdołają dać wyobrażenie; a gdy cały skarb lat młodzieńczych danym był nadaremnie, gdy przy końcu życia niemasz nadziei odbicia ani jednego nawet z tych promieni które poranek twój oświeciły; gdy zmrok nic nie zachował coby przypominało jutrzenkę, i gdy zbladły i pozbawiony swych uroków, podobnym jest do wybladłego widma, poprzednika nocy; serce twe się oburza, zdaje się jakoby cię pozbawiono darów Boga na téj ziemi; a jeśli kochasz jeszcze tego co się z tobą jak z niewolnicą obchodzi, gdy nie należy już do ciebie, chociaż tobą rozrządza, rozpacz ogarnia wszystkie duszy władze, i sumienie nawet samo, miesza się ze zbytku nieszczęśliwości.

Kobiety mogłyby wyrzec do męża, lekce ich losy ważącego, ten wiersz nieśmiertelnego bajkopisa:

Dla was to jest igraszką. nam chodzi o życie.

Dopóki jakakolwiek zmiana nie zajdzie w wyobrażeniach i mniemaniach mężczyzn względem stałości którą im nakazuje węzeł małżeński, dopóty trwać będzie wojna pomiędzy obydwoma płciami, wojna skryta, wieczysta, podstępna, zdradziecka i na któréj mocno moralność stron obydwóch cierpi.

Czystość duszy i postępowania jest najpierwszą chlubą kobiety. Jakąż spodloną istotą bez nich by się stała! Lecz szczęście ogółu, i powaga rodzaju ludzkiego, nie mniej by skorzystały na wierności mężczyzny w małżeństwie.

Istotnie, cóż piękniejszego być może w porządku moralnym, jak młodzieniec szanujący ten czci godny związek.

Opinia nie wymaga po nim, towarzystwo zostawia go wolnym, szyderstwo okrutne, wyśmiałoby nawet skargi serca, któreby zranił; gdyż nagana tak łatwo na ofiary się zwraca? Jest więc Panem, lecz stanowi sobie prawa; żadna przykrość wyniknąć dla niego nie może z jego błędów, lecz lęka się cierpień które sprawić by mógł téj co powierzyła się jego sercu; wspaniałomyślność tém więcéj go przywiązuje, im większą towarzystwo ma wolność.

Tysiąc rozmaitych względów nakazują wierność kobietom. Obawiać się mogą niebezpieczeństw i pogardy nieuchronnie po błędach następujących; głos sumienia jest jedyny który wstrzymuje mężczyznę; wie, iż sprawia cierpienie, iż więdli przez niestałość uczucie które przeciągnąć się ma do saméj śmierci, i wznowić się w niebie: sam w pośród tysiącznych ułudzeń, czystem zostaje jak anioł; jeśli aniołów niewystawiono w postaci kobiet, to dla tego iż związek siły z czystością, piękniejszym, bardziej Boskim jest, niż skromność najdoskonalsza w istocie słabéj.

Wyobraźnia gdy ją wspomnienia niewstrzymują, odkrywa maskę tego co posiadamy, upiększa to co lękamy się nieotrzymać, i czyni z uczucia trudność przezwyciężoną.

Lecz również jak w sztukach nadobnych, przeszkody zwyciężone niewymagają prawdziwego jeniuszu, w uczuciu potrzeba zapewnienia aby doznać tych przywiązań, zakładów wieczności, gdyż jedynie dają nam wyobrażenie o tém co nigdy zaginąć niemoże.

Młodzieniec wierny, zdaje się że codzień wyżéj ceni przedmiot ukochany; natura nadała mu niepodległość bez granic, i długo przynajmniéj przewidzieć niezdoła przykrych dni życia; koń zawieść go może na koniec świata, wojna, która go zachwyca, uwalnia go przynajmniej chwilowo od stosunków domowych; zwycięztwo lub śmierć, oto cała jego przyszłość.

Ziemia do niego należy, wszystkie rozkosze są dla niego żaden trud go nie przeraża, żadne ścisłe połączenie nie jest mu potrzebnym, ściska rękę wojennego współtowarzysza, już otworzył związek którego mu potrzeba.

Przyjdzie czas zapewne, w którym przeznaczenie straszliwe swe odsłoni mu tajemnice; lecz niedomyśla ich się jeszcze. — Ile razy nowe pokolenie bierze w posiadłość swe dziedziny, nie mniemaszże zawsze, iż wszystkie nieszczęścia jego poprzedników skutkiem były ich słabości? nie wystawiasz sobie iż zrodzili się drzącemi i zgrzybiałemi jak teraz ich widzi?

O jakże wśród wszystkich tych ułudzeń cnotliwym i czułym jest ten do dłużéj poświęca się miłości, łączącéj to życie z przyszłém! ach! jakże pyszne i męzkie spojrzenie jest pięknem, gdy razem jest skromnem i czystem! jaśnieje w niem

promień téj niewinności, któren odłączyć się może od wieńca dziewic świętych, aby ozdobić nawet czoło młodego wojownika. Jeśli młodzieniec chce podzielić z jednym przedmiotem świetne dni swéj młodości, licznych pewnie znajdzie pomiędzy współżyjącemi wyśmiewaczów.

Lecz jestże zwiedzionym ten, któren jedynie sam będzie kochanym? Gdyż obawa i roskosze miłości własnéj tworzą ciało tkaninem związków płochych i fałszywych.

Jestże godnym politowania ten, któren nie bawi się zwodzeniem, aby sam nawzajem bardziej nie był zwiedzionym, bardziéj jeszcze cierpiącym niżeli jego ofiara? Jestże wreście godnym politowania ten, co nieszukał szczęścia w nikczemnych rachubach próżności, lecz nieśmiertelnych pięknościach przyrodzenia, które wszystkie głoszą stałość, głębokość i trwałość.

Nie, Bóg stworzył człowieka najpierwszą jako najszlachetniejszą z istot, a najszlachetniejszą jest ta, która ma najwięcéj obowiązków. Jest to szczególnym nadużyciem przyrodzonych praw wyższości, zażywając ich na uwolnienie się od najświętszych obowiązków, gdy prawdziwa wyższość zależy na mocy duszy; a moc duszy jest to cnota.

Wiadomości Literackie.

W Księgarni Stan. *Gieszkowskiego* są do nabycia następujące dzieła:

Organizacya pracy, przez E. Brezę, złp. 1.

Stan rzeczy w W. X. Poznańskiém, złp. 10.

System wolnego handlu i podatkowania, przez F. Hr. Łubieńskiego, złp. 6.

Nowe opowiadania, Johna of Dycalp. złp. 6.

W kraju i za granicą, powieść przez Wacława Mańkowskiego 2 Tomy, złp. 12.

Rękopism znaleziony w Saragossie, romans wydany pośmiertnie z dzieł Hr. J. Potockiego, 6 Tomów, złp. 36.

O Chłopach, przez ***. Wydanie J. N. Bobrowicza, złp. 6.

Sprawy włoskie w związku z teraźniejszością, przez ***. zł. 6.

Manualik damski, czyli sposób odbywania paryzkiéj gotowalni etc. etc., przez Hrabinę Elizę de Celnart, złp. 6.

Dzieje kościoła bożego, od początku, aż do dni naszych, dla młodzieży, mianowicie szkół katolickich ułożone, złp. 3.

Liga i zasady demokratyczne, napisał Henryk Wodzicki, zł. 1.

Do delegowanych Ligi, napisał H Wodzicki, złp. 1.

Przewodnik do rachunków etc., przez Józefa Lompe, złotp. 2.

Promemoria w sprawie nadwerężenia praw kościoła katolickiego etc. etc., złp. 1.

Pieśni burzy, przez A Pankracego, złp. 2.

Przyjaciel dzieci do piérwszéj spowiedzi i komunii świętéj — przez X. J. Szuberta, złp. 1.

Homilie na niedziele całego roku kościelnego, miane w kościele katedralnym przez Dr. H. Förstera 1 Tom, złp. 8.

Nauczyciel, czyli Przewodnik chrześciański etc., z autora łacińskiego na język polski przełożony w Zgromadzeniu XX. Filipinów pod Gostyniem, złp. 5.

Rozmyślanie o Męce Pana naszego Jezusa Chrystusa na każdy dzień ostatnich dwóch tygodni Wielkiego Postu, przez X. Boissieu z francuzkiego Złp. jeden gr. 15.

Redaktor: *Władysław Iżycki.*